

# SŁOWO

WILNO, Sobota 21 marca 1931 r.

Wydawca i Administracja, Wilno, Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcja 1782, Administracja 228.

CENA NUMERU: miesięczna z przesyłką pocztową 4 zł., z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Właściciel nie odpowiada za niezamówienie nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszk.  
DUKSZTY — Brat Kołomyj.  
GLEBOKIL — ul. Zamkowa — W. Włodzimierzow.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.

N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Dpold. Nauz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młoczy Szkołowej.  
SLONIM — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasieński.  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24. F. Juczwski.  
WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch”.  
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryjny jednoszpaltowy na 2-ty i 3-ty gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadawane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa minime 50 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Terminy druku i mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego.

## Polsko-ukraińska ugoda Wczorajsze posiedzenie Sejmu

### Religia w Sowietach

OTWARCIE ANTYRELIGIJNEGO UNIWERSYTETU W MOSKWIE

Rozmowy, prowadzone przez posła J. Jędrzejewicza i prezesem z Prezydium Klubu Ukraińskiego, znalazły oddźwięk na łamach prasy zarówno polskiej, jak i ukraińskiej, co wymaga pewnych wyjaśnień co do istotnego tematu i przebiegu tych rozmów.

Sądę, że nie znajdzie się nikt w Polsce, który nie odważyłby się twierdzić, że stosunki w Małopolsce Wschodniej są normalne i nie wzbudzają żadnej troski i niepokoju. Dlatego uważam, że jest obowiązkiem zarówno rządu jak i całego społeczeństwa polskiego dążyć do istotnego ujednolnienia stosunków w Małopolsce Wschodniej, tembardziej, że i ze strony społeczeństwa ukraińskiego w tej dziedzinie miały się objawiać zmiany swego dotychczasowego stanowiska.

Jednym z objawów tej zmiany nastrojów było zwrócenie się kilku wybitnych posłów z Klubu Ukraińskiego do posła Jędrzejewicza i do mnie z prośbą o wpłynięcie na rząd, aby cofnął zarządzone represje, jak to, arestowanie wybitnych działaczy, zamknięcie gimnazjów, towarzyszących kulturalnych, oświatowych i sportowych i t.d. Zarówno poseł Jędrzejewicz, jak i ja bardzo życzliwie potraktowaliśmy ten dowód ościsłego do nas zaufania, lecz jednocześnie szczerze wypowiedzieliśmy nasze zdanie w tej sprawie. Oświadczyliśmy, że przyszedł czas kiedy społeczeństwo ukraińskie, jak i polskie w Małopolsce Wschodniej winno poddać zasadniczej rewizji swoje dotychczasowe stanowisko. Ukraińskie społeczeństwo ma tam przed sobą dwie alternatywy: albo stać w tej czy innej formie walki z państwem polskim na terytorjum, albo zgodę, wynikającą ze świadomości, że nie ma ani jednego Polaka, któryby nie uważał Małopolski Wschodniej za integralną część państwa polskiego.

Dotychczas ukraińskie społeczeństwo w Małopolsce Wschodniej uprawiało politykę formalnej lojalności wobec państwa polskiego, w praktyce zaś w tej czy innej formie uprawiało negację wszystkiego co polskie.

Uprawiana przez działaczy ukraińskich w Małopolsce Wschodniej polityka negacji, bojkotu i izolacji narodziła doprowadziła w konsekwencji do akcji sabotażowej, rezultatem której znowu była t.zw. pacyfikacja. Ukraińcy przekonali się, że obecny rząd polski w razie potrzeby nawet siłą wywodzi posłuszeństwo dla zarządzeń władz i lojalność wobec państwa.

I póki nie chodzi tylko o formalną lojalność, to trudno wymagać od Klubu BB., aby woływał na rząd, by cofnął on te czy inne zarządzenia, które potrzebne są do zapewnienia tej lojalności i posłuchu dla zarządzeń władzy. W stosunku zaś do tych swych obywateli, którzy są nielojalni obowiązany jest nawet stosować karne sankcje.

Sądzim natomiast, że dotychczasowa polityka odpowiedzialnych polityków ukraińskich w Małopolsce Wschodniej nie jest słuszną i musi ulec zasadniczej rewizji, gdyż zmusza rząd do represji.

Spółeczeństwo ukraińskie winno zrozumieć, że dawna Ruś Czerwona przez 600 lat należała do państwa polskiego, uległa głębokiemu wpływowi kultury polskiej, stała się krajem mieszanym polsko-ukraińskim. I dla tego Ukraińcy winni pogodzić się z tem, że ta dzielnica stała się integralną częścią Polski i że wszystkie rachuby na zmianę sytuacji są zawodne.

Z drugiej strony ogólne interesy narodu ukraińskiego, jako całości, wymagają, aby państwo polskie było silne i dlatego konflikt polsko-ukraiński w Małopolsce Wschodniej ma charakter wybitnie lokalny i jest sprzeczny z racją stanu obu narodów.

Dlatego też Ukraińcy w Małopolsce Wschodniej nie tylko z początku przeważają przegranej wojny w 1918 roku, ale i z realnej oceny stosunków zarówno w tej dziedzinie, jak i sytuacji międzynarodowej, a przede wszystkim w imię racji stanu narodu ukraińskiego, jako całości, winni szczerze stanąć na stanowisku obywateli państwa polskiego, którego wielkość i siła leży w ich narodowych interesach.

Z drugiej strony społeczeństwo polskie w Małopolsce Wschodniej winno również zrozumieć, że dzielnica ta państwowo-ekonomicznie i kulturalnie związana z Polską, jednak nie jest etnograficznie dzielnicą czysto polską, lecz mieszaną, w której element ukraiński ma prawo uważać siebie za współgospodarza tego kraju, któremu to należy się pełnia równych z ludnością polską praw, poszanowanie je-

go interesów narodowych i kulturalnych. Szczegółowe uznanie przez społeczeństwo ukraińskie państwowości polskiej, zaś przez społeczeństwo polskie społeczeństwa ukraińskiego za współgospodarza tego kraju — oto platforma ugody polsko-ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej, gdyż tylko zgodna solidarna współpraca obu społeczeństw na wszystkich polach życia politycznego, kulturalnego i ekonomicznego, a nie rywalizacja, separacja i wzajemna nienawiść, jak to ma miejsce obecnie — może zapewnić tej pieknej, bogatej dzielnicy wielki rozkwit i jasną przyszłość. I do przejścia do tej formalnej lojalności do istotnej, dyktowanej interesem narodu ukraińskiego, jako całości, i potrzebami lokalnej ludności ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej — wyzwalimy Klub Posłów Ukraińskich.

Wyrazem zmiany zasadniczego stanowiska winno być zgłoszenie przez Klub Posłów Ukraińskich deklaracji oświadczenia o przejściu z tej formalnej lojalności do aktywnej współpracy i działania nad rozbudową wielkości i siły państwa ukraińskiego, do pracy nad zgodnym współżyciem obu narodowości w Małopolsce Wschodniej, ich solidarnego wysiłku we wszystkich dziedzinach zbiorowego życia i interesów tej dzielnicy. Po ogłoszeniu takiej deklaracji Kl. BB. oświadczyby publicznie, że cały obóz Marszałka Piłsudskiego bierze na siebie obowiązek wpłynięcia na to, aby ludność polska w Małopolsce Wschodniej również zasadniczo zmieniła swój stosunek do ludności ukraińskiej i weszła na tor współpracy z nią, równości i zgody. Chodziło o to, aby Rząd nie narzucał ani jednemu ani drugiemu społeczeństwu, lecz akceptował to co one ułożyły w drodze porozumienia i w atmosferze zgody. A wówczas automatycznie zniknie potrzeba dotychczasowych represji i obecnego nastawienia administracji, a państwo polskie stać będzie na to, aby postawić krzyż na smutnej przeszłości i zapomnieć o niej.

Takie było nasze podejście do tej sprawy. Rozumieliśmy, że jest ono trudne, bo przynosić ciężkość przemianę na zmianę nastrojów, obu społeczeństw w Małopolsce Wschodniej, — ale jednocześnie uważaliśmy, że jest to jedyna uława i skuteczna droga. Co z tego, że znajdzie się kilku przychylnych Rządowi polityków ukraińskich, jeżeli własne społeczeństwo ich nie poprze; co z tego, że Rząd tym politykom przyrzeknie te czy inne reformy, jeżeli miejscowe społeczeństwo polskie tym reformom przeciwdziała?

Istota zagadnienia polega na tem, aby pomocno doprowadzić do pogodylenia się obu społeczeństw na miejscu.

W stosunku do społeczeństwa polskiego w Małopolsce Wschodniej Klub Bezpартyjnego Bloku gotów był podjąć się tej akcji pośredniczącej — pod warunkiem, że Kl. Ukraiński podejmie się tej samej roli w stosunku do społeczeństwa ukraińskiego.

Gdyby Klub Ukraiński naszą propozycję przyjął konsekwentnie tej decyzji musiałoby być wycofanie przez niego swojej skargi do Rady Ligi Nar.

Nie można bowiem z jednej strony zawierać ugody, a z drugiej jednocześnie procesować się i zanosić skargi na forum międzynarodowe.

Nie ulega bowiem wątpliwości że rozpatrywanie skargi reprezentacji ukraińskiej w Genewie siłą rzeczy podnieci nowo antagonizmy w Małopolsce Wschodniej, spowoduje nową falę wzajemnych oskarżeń i żalów.

Sądzę, że takie postawienie sprawy było słusne i logiczne. Proponowaliśmy Ukraińcom przekreślić wzajemne żale i spróbować na wzajemnym zaufaniu i solidnej pracy rozpocząć nowy okres w życiu Małopolski Wschodniej.

Ale aby tak się stało — trzeba, aby obie strony zaczęły likwidować tę smutną przeszłość. Społeczeństwo polskie winno zapomnieć o akcji sabotażowej, Ukraińcy o pacyfikacji.

Jeśli chcą oni, aby Rząd wycofał swe zarządzenia represyjne, to winni wycofać swoją skargę do Rady Ligi Narodów, gdyż inaczej społeczeństwo ukraińskie wszelkie kroki Rządu w kierunku zmiany kursu będzie rozumieć jako strach przed opinią zagraniczną, jako osuniecie taktycznie wobec Rady Ligi Narodów.

Klub Ukraiński na nasze propozycje odpowiedział odmownie.

Trudno — niech sprawa idzie do Genewy. Nie boimy się tego. Mam

### POSEŁ BUSZYŃSKI STRACIŁ MANDAT

WARSZAWA. (PAT). — Na wstępie 24 posiedzenia Sejmu marszałek oświadczył, iż w okręgu nr. 13 Łódź z listy okręgowej nr. 22 wybrano do Sejmu pos. Stanisława Buszyńskiego. Poseł ten nie uczestniczył dotychczas w posiedzeniach Sejmu, ani też nie prosił o udzielenie mu urlopu. Wobec tego na podstawie odpowiednich postanowień ordynacji wyborczej oraz regulaminu obrad Sejmu łaba na wniosek marszałka Sejmu stwierdził wygaśnięcie mandatu pos. Stanisława Buszyńskiego, poczem przystąpił do porządku dziennego.

### IZBA PRZYJMUJE POPRAWKI SENATU

Po referacie pos. Polakiewicz (BB) przyjęto poprawki Senatu do projektu ustawy o samostanym podatku wyrobnawczym dla gmin wiejskich. Po referacie pos. Tebiński (BB) przyjęto poprawki Senatu projektu ustawy o likwidacji stosunków zetańskich

w Spiszu z wyjątkiem jednej poprawki, dotyczącej samego tytułu ustawy.

Następnie po referacie posła Lechnickiego (BB) przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o zamianie i sprzedaży niektórych gruntów państwowych. Po referacie posła Moczulskiego przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o sprzedaży gruntów państwowego w Suwałkach.

### ZAMKNIĘCIE RACHUNKOWE ZA UBIEGŁE LATA

Następnie pos. Goettel złożył sprawozdanie o zamknięciu rachunkowym za czas od 1. I. 1928 r. do 31. III. 1927 r. o uwagach NIK o tem zamknięciu i o wykonaniu budżetu za dany rok i zaznaczył, że NIK przedstawił wniosek o udzielenie rządowi absołutorium pod warunkiem uregulowania przez rząd. Przekroczenia te w kwocie 17.412.920 zł. zostały przez Sejm w bież. roku zaiegulowane.

W głosowaniu przyjęto wniosek komisji budżetowej o zamknięciu rachunków za

## Wniosek opozycji sejmowej

DOMAGA SIĘ POWOŁANIA KOMISJI W SPRAWIE „BRZEJSKIEJ”.

WARSZAWA. 20. III. (tel. wł. „Słowa”). Opozycja sejmowa bez względu na kluby, a więc od Klubu Narodowej Demokracji aż do PPS, złożyła dziś w Sejmie wniosek o powołanie nadzwyczajnej komisji śledczej dla zbadania sposobu traktowania więźniów politycznych w Brześciu nad Bugiem. Wniosek zgłoszony w trybie zwykłym, a nie nagłym i dano mu po raz pierwszy w Sejmie w takiej sprawie spotykana forma.

Opozycja proponuje powołać komisję nie z pośród posłów, ale z pośród prawników, a mianowicie chce, ażeby wydział prawny pięciu polskich uniwersytetów powołał ze swego grona profesorskiego po dwóch profesorów. W ten sposób komisja składać się będzie z 10 osób, Komisja ma mieć prawo przesłuchiwania świadków pod przysięgą i zwalniania ich od tajemnicy służbowej.

Wniosek powyższy znajduje się na porządku obrad Sejmu dopiero pod czas sesji sejmowej.

## KOMISJA REGULAMINOWA ZAAPROBOWAŁA STANOWISKO

ZAJĘTE PRZEZ WICEMARSZAŁKA CARA

WARSZAWA 20. III (tel. wł. „Słowa”). — Dziś na komisji regulaminowej rozprawiano niezmienioną charakterystyczną sprawę.

W toku nowego posiedzenia Sejmu, gdy obradowano nad ustawą ratyfikacyjną do anektacji polsko-ukraińskiej, około godz. 3 nad ranem pos. Ponikowski (Ch. D.) zwrócił się do przewodniczącego w tej chwili: obrady wicemarszałka Cara z prośbą o przezwyciężenie posiedzenia ze względu na późną porę. Wicemarszałek Car oświadczył, że posiedzenia nie przerwie, aż do załatwienia sprawy, nad którą właśnie debatowano.

Poityrowany pos. Stanisław Stronik (KL Nar.) rzucił wówczas z miejsca okrzyk: „To przecież nie daniel, ażeby siedzieć całą noc”. Wicemarszałek Car przywołał pos. Sułkowskiego do przodu z zapewnieniem do protokołu za to odezwanie się. Kara, wymierzona pos. Stronikowi równa się utracie 65 zł. diet poselskich, jako że za przywołanie go do przodu z zapewnieniem do protokołu płać się posłom 5 proc. diet poselskich.

Pos. Stronik nie uległ wolności z orzeczenia wicemarszałka Cara odwołał się do komisji regulaminowej, która może na podstawie przepisów regulaminowych Sejmu zwrócić się do marszałka Sejmu z prośbą o zażalenie na jego wyrocznię, a w tym celu wyraził gotowość wyrazić dziś opinie, że odezwanie się pos. Stronikowi było uciążliwe dla powagi Sejmu — dlatego komisja podzieliła stanowisko wicemarszałka Cara i odwołał pos. Stronikowi.

## Echa niefortuunego losowania dolarówki

WINNYCH USŁUGIEM Z POSAD

WARSZAWA. (PAT). — Ministerstwo Skarbu komunikuje: W dniu 2 marca br. przed losowaniem premii 4 proc. premijowej pożyczki dolarowej okazał się brak pewnej ilości kariek z numerkami dolarówek. Brak tych numerków został przedwrzuceniem zwitków do koła uzupełniony.

Na skutek przedłożonego dochodzenia wyższa komisja dyscyplinarna przy Ministerstwie Skarbu po zbadań całokształtu sprawy orzekła nałożenie następującej kary: Jan Fliegel, kierownik oddziału Urzędu Pożyczek Państwowych, został wydalony ze służby państwowej z uratą wszystkich praw, związanych z piastowaniem urzędu, Bolesław Kamiński, kierownik biura „Ustaw” Ministerstwa Skarbu, otrzymał karę obniżenia stopnia służbowego z 7 na 8 z pozbawieniem możliwości awansu w ciągu 1 roku. Dr. Michał Piela, kierownik Urzędu Pożyczek Państwowych otrzymał karę nagany. Cztery urzędników, którzy nie podlegli ustawie o postępowaniu dyscyplinarnym jako „osoby ukarane” w drodze administracyjnej przez zawiazanie z nimi nowej umowy służbowej, obniżającej pobierane dotychczas uposażenia.

## Gwarancje konstytucyjne w Hiszpanji

MADRYT. (PAT). — Dekret, wprowadzający na nowo wszystkie gwarancje konstytucyjne, został przesyłany do Paryża, gdzie zostanie podpisany przez króla, który przyjedzie do Paryża w drodze powrotnej z Londynu.

## Zgon b. kanclerza Müllera

BERLIN. (PAT). — Wątek 20 marca o godzinie 10.45 wiecz. zmarł w Berlinie były kanclerz Rzeszy Müller.

czyste sumienie, gdyż pacyfikacja była koniecznością wobec barbarzyńskich metod sabotażystów ukraińskich, które zaszczytu narodowi ukraińskiemu nie przyniosą, a jednocześnie ujawni się czarna ręka kierująca akcją sabotażową i komu i pocie w istocie swej ona była potrzebna.

A wówczas otwiera się oczy i społeczeństwo ukraińskie, które rozumie komu i pocie potrzebna jest wsi polsko-ukraińska, kto i w jakim celu pragnie z pięknej, ziemi lwońskiej czynić piekło wzajemnej nienawiści i wiecznych walk i swarów. I wówczas szerokie masy ludności ukraińskiej odwrócić się od swych polityków zawodowych, jak odwrócić się masy polskie od partji, i pójść na

Tadeusz Hołwko.

rok 1926 — 27. Następnie pos. Czuma (BB) przedstawił łączne sprawozdanie o zamknięciu rachunków i uwagach Kontroli Państwa o zamknięciu rachunków i wykonaniu budżetu za rok 1927 — 28. oraz 1926 — 29. Referat nadmieniał, że NIK nie widzi przeszkód do parlamentarnego zatwierdzenia i udzielenia rządowi absołutorium co do finansowej gospodarki za rok 1927 — 28 w zakresie, o jakimże uprzednio rząd ustawa skarbową natomiast co do niektórych wydatków NIK nie może stawiać wniosku o udzielenie rządowi absołutorium, wobec tego, że wydatki te jako niezgodne z ustawą skarbową wymagają legalizacji w drodze ustawodawczej. Poddawając następnie szczegółowej analizie zamknięcie rachunków za rok 1928 — 29, referent zaznacza, że NIK nie widząc przeszkód do udzielenia rządowi absołutorium wyraża zastrzeżenie co do niektórych wydatków jako niezgodnych z ustawą skarbową i udzielenie co do nich absołutorium oznaczałoby od ich legalizacji w drodze ustawodawczej.

Referent zgłosił w imieniu komisji następujący wniosek: Rząd zatwierdza się przedstawione przez rząd zamknięcie rachunków za rok 1927 — 28 i 1928 — 29 oraz przyjmuje się do wiadomości uwagi NIK o zamknięciu rachunków wyci za te lata. Zarazem udziela rządowi absołutorium z gospodarki finansowej za te lata. Udzielenie absołutorium nie wpływa: a) na bieg spraw co do pozycji zakwestjonowanych czy to przez Kontrolę Państwową, czy też przez władze administracyjne, b) ani na odpowiedzialność za pracę składu w okresie 1927 — 28 i 1928 — 29, jakie w przyszłości mogą wyjść na jaw.

W głosowaniu łaba przyjęła oba sprawy zabrała według wniosków komisji. Z kolei na wniosek komisji skarbowej Sejm uchwalił, jako przedstawicieli Sejmu do komisji skarbu narodowej pos. Antoniego Paczkę. Następnie posłanka Wolska złożyła sprawozdanie komisji oświatowej o wniosku BB, wyrażającym żądanie wniesienia do Sejmu projektu ochrony przyrody.

Kolo północy posiedzenie trwa.

### INAUGURACJA PRACZEBRANIA PRZEDSODBOROWEGO

Dnia 17 marca o godz. 12 w sali synodalnej domu metropolitalnego w Warszawie pod przewodnictwem władzy metropolity Dionizego miało miejsce inauguracja prac komisji zebrań przedsejmowych. celem rozpatrzenia i zatwierdzenia referatów, który opracowanie było powierzone ich członkom przez zebranie przedsejmowe.

O godz. 12 władza metropolita Dionizy otworzył posiedzenie w obecności księży arcybiskupów: Aleksandra, Poleskiego i Pińskiego, przewodniczącego 1-szej komisji zebrań przedsejmowych, oraz Aleksandra, Grodzkiego i Nowogrodzkiego, zastępcę przewodniczącego zebrań przedsejmowych, przedstawicieli rządu P. P. F. Potockiego dyrektora Departamentu Wyznań i H. Suchenka, Suchenckiego, naczelnika Wydziału Narodowościowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, a także członków 1-szej komisji: ks. prot. S. Żukowski, ks. prot. S. Gruszyński i p. p. B. Gejchrocha i M. Pirogowa. Na posiedzeniu obecni byli także i inni członkowie zebrań przedsejmowych, nienależący do składu 1-szej komisji, oraz sekretarz i radcy prawni kancelarii św. Synodu i naczelnik kancelarii zebrań przedsejmowych.

Po odśpiewaniu wspólnej modlitwy, władza metropolita Dionizy wygłosił dłuższe przemówienie inauguracyjne o zadaniach zebrań przedsejmowych, poczem zaznaczył:

Otwierając dzisiejsze posiedzenie, komunikuję, że p. minister W. R. i O. P. w myśl art. 6 „Regulaminu Zebrań Przedsejmowych” powołał do składu tego zebrań p. Henryka Józefowskiego, wojewodę wołyńskiego, w charakterze przedstawiciela Rządu. Jako przewodniczącemu zebrań przedsejmowych, witam pana wojewodę w naszym gronie. Ze swej strony, na zasadzie art. 7 „Regulaminu Zebrań Przedsejmowych” powołałem do jego składu p. Michała Żyzykina, profesora prawa kanonicznego na Uniwersytecie Warszawskim, w charakterze radcy prawnego w kancelarii św. Synodu w kwestiach prawa kanonicznego, o czem również zakomunikowałem p. ministrowi WR. i OP.

Obecnie ustępuję przewodnictwo władzy arcybiskupowi Aleksandrowi, przewodniczącemu 1-szej komisji zebrań przedsejmowych, który złoży nam sprawozdanie z całokształtu prac wymienionej komisji.

Następnie pod przewodnictwem arcybiskupa Aleksandra rozpoczęły się obrady 1-szej komisji zebrań przedsejmowych, na wniosek przedstawicieli Rządu, odczytują swe posiedzenia; wzniesienie prac komisji nastąpi po świętach wielkanocnych (PIP)

(KAP). W niedzielę dn. 15 b. m. utworzono w Moskwie uniwersyte antyreligijny w obecności przedstawicieli międzynarodówki komunistycznej i związków bezbożników. Uniwersytet założony został na koszt rządu sowieckiego i ma za zadanie oprzeć walkę z wszystkimi religiami na zadaniach „naukowych”. Suchaczami jego będą również studenci zagraniczni angażowani przez międzynarodówkę bezbożniczą na przyszłych agitatorów wolnomyślicielskich.

### CZERWONE CHRZTY I CZERWONE POGRZEBY BEZBOŻNIKÓW

(KAP). Kierownictwo związku bezbożników sowieckich doszło do wniosku, że sama negacja niewiele można zdziałać, i dlatego usiłuje obecnie odwieczne obrządku kościelne zastąpić nowym, ateistycznym ceremoniałem. Najnowszym wynalazkiem jest czerwony chrzest, Rodzice przynoszą dziecko na zebranie komunistyczne danej miejscowości, tu owijają je w czerwony chustki, a sekretarz miejscowego oddziału partji nadaje mu imię i zawzięcia, na swój znak młodzieży komunistycznej. Uroczystość kończy się przemówieniami, muzyką i ucztą. Przy czerwonym pogrzebie niesione są czerwone sztandary, katanki ma czerwone pokrycie i jest ozdobiony godłami republiki sowieckiej. Nie brak też muzyki oraz przemówień, wyszydzających pogrzeb kościelny.

### DEPESZA PANA PRZYZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

WARSZAWA. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej wysłał w dniu 19 bm. na ręce p. Marszałka Piłsudskiego na Madryt depeszę z życzeniami imieninowym.

### KS JANUSZ RADZIWIŁŁ PRZESEMEM GRUPY PARLAMENTARNEJ POLSKO FRANCUSKIEJ

WARSZAWA. (PAT) W piątek przed południem odbyło się posiedzenie grupy parlamentarnej polsko-francuskiej, na którym nastąpiło ponowne ukonstytuowanie się grupy. Na preesa obrano przewodniczącym komisji spraw zagranicznych Sejmu pos. Janusza Radziwiłła.

### URZĘDNIKI SAMORZĄDOWI TEŻ PŁACIĆ BĘDĄ ZWIEKSZONY PODATEK OD UPOSAŻENIA

WARSZAWA. (PAT). — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powiadomiło wszystkich panów wojewodów w związku z pismem okólnym ministra spraw wewnętrznych z dn. 12 marca 1931 roku w sprawie poboru 10 proc. dodatku do podatku dochodowego od uposażeń że pismo powyższe ma również zastosowanie i do uposażeń pracowników samorządowych, wobec czego treść jego ma być podana do wiadomości zarządów związków komunalnych z poleceniem pobrania 10 proc. dodatku do podatku dochodowego od uposażeń począwszy od dnia 1 kwietnia br.

### ARCHITEKT STEFAN SZYLLER LAUREATEM ARTYSTYCZNEJ NAGRODY WARSZAWY

WARSZAWA. (PAT) Na posiedzeniu sądu konkursowego nagrody artystycznej, odbytem w dniu 20 marca pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Miejskiej Stanisława Wilczyńskiego, tegoroczna nagroda artystyczna m. st. Warszawy w sumie 15 tysięcy złotych przyznana została architektowi Stefanowi Szyllerowi.

### ZAINTERESOWANIE PREMJI. POZ. BUDOWLANĄ WE FRANCJI

Jak się dowiadujemy, Francja okazuje zainteresowanie obligacjami premijowej pożyczki budowlanej. Banki francuskie Credit Lyonnais, Societe Generale i in. na zlecenie swych klientów zwracają się do Pocztowej Kasy Oszczędności za pośrednictwem Banku PKO w Paryżu, dając zlecenia kupna obligacji premijowej pożyczki budowlanej.

Fakt ten świadczy o coraz większej popularności, jaką papier ten cieszy się nie tylko w kraju, lecz również na rynku zagranicznym.

### KOMU SIĘ LOS USMIECHNĄŁ

WARSZAWA. (PAT) — 20 marca w 10-m dniu cignienia 5 klasy 22 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na numery: 100 tysięcy zł. nr. 20933 50 tys. — nr. 184.762. 25 tysięcy — nr. 102.473 15 tys. — nr. 179.371, po 10 tysięcy nr. 126.719, 139.141 po 5 tysięcy — 129.900 168.625 po 3 tysiące — 46400 68442, 155303



# ZANIEDBANIE W NASZEJ PRACY LUDOWEJ



Ostatni z uczestników raidu Warszawa — Tabin kap. Szczyński le-  
ciec / powrotem do Warszawy uległ koło Rudziszek wypadkowi.  
Samolot podczas przymusowego lądowania został uszkodzony.  
Kapitan Szczyński odjechał do Warszawy pociągami.

Uroczysty akt odsłonięcia  
tablicy pamiątkowej

Wczoraj w południe w lokalu Wil. szereg przedstawicieli władz i spo-  
Dyrekcji Kolejowej odbył się uroczy-  
czenstwa.  
Aktu odsłonięcia pamiątkowej tabli-  
cy wmurowanej, z okazji i dla uczce  
K. Falkowski wygłaszając okoliczno-  
ściowe przemówienie.  
Po odsłonięciu tablicy p. prezes Fal-  
kowski przyjął przed gmachem Dyrek-  
cji defiladę oddziałów kolejowego  
przysposobienia wojskowego.

Członkini bandy oszustów otruła się  
w areszcie

Onegaj aresztowano w Nieświeżu 21-letnią Szejnę Woronównę, która należała  
do bandy oszustów grasującej ostatnio na terenie powiatu.  
Woronówna osadzona w areszcie otruła się nieznana tliżej trucizną i w stanie  
ciężkim została odwieziona do szpitala w Nieświeżu.

Okrutne morderstwo pod Mickunami

PLENIPOTEN: FOLWARKU I SŁUŻĄCA ZGINĘLI W PODPALONYM  
BUDYNKU  
Wczoraj w nocy nieznani naryzje sprawcy dokonali napadu na dom  
głównego folwarku Nowe - Łasze gminy mickunskiej Jana Potockiego.  
Napastnicy po zamordowaniu Potockiego i jego kucharki, dla zatarcia  
śladów podpalił zabudowania folwarczne.  
Po ugaszeniu ognia znaleziono trupa Potockiego z raną na głowie, zaś  
złotki kucharki były już zgwałcone. Okoliczności mordu wskazują, że była  
to zemsta.  
Policja prowadzi dochodzenie.

Młodocieni artyści w płomieniach

POŻAR NA SCENIE PODCZAS PRZEDSTAWIENIA AMATORSKIEGO  
W DUKSZTACH  
W wigilię obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego w Dukaszach miejscowe ha-  
cerki urządziły przedstawienie w Doniu Ludowym.  
W czasie przedstawienia wskutek nieostrożności jednej z harceerek, grającej rolę  
krasulki zapalił się rękajono broda.  
Płomienie momentalnie ogarnęły papierowe ubrania innych harceerek, powodując  
pożar na scenie, który tylko dzięki przytomności widzów, a w pierwszym rzędzie nau-  
czycielki p. Emilii Turcovej nie miał katastrofalnych skutków.  
Harcerki wyszły z opieki posmalone i jedynie p. Turcowa ma straszliwe popa-  
żone ręce.

CINZANO  
VERMOUTH  
BYŁ JEST I BĘDZIE  
NAJLEPSZY W ŚWIECIE  
GEN. REPR. THEODOR ETTI & W. BERDEL, KRAKÓW

Niebezpieczeństwo prądu elektrycznego  
pod względem pożarowym

W prasie codziennej coraz częściej ukazu-  
ją się wiadomości o wypadkach powstania  
pożarów skutkiem jakoby irracjonalnej  
przewodności, jest to oczywiście najpro-  
stszy i najłatwiejszy sposób określenia prz-  
yczyny pożaru. Rzadko jednak mówi się o  
powodach, czy też okolicznościach w jakie-  
m mogło powstać podobne zjawisko. Wino-  
wajką zwykle staje się prąd elektryczny.  
Twierdzenia te przeważnie powstają w wy-  
padkach gdy nieposobni jest ustalenie faktycz-  
nego powodu. Tego rodzaju wypadki zaj-  
mują opinię publiczną, a nawet stają się na-  
rządem tematem rozpraw sądowych, szczegó-  
lnie gdy w grę wchodzi asekuracja danego  
mienia czy posiadłości. Badania przeprowa-  
dzone w czasie śledztwa zwykle nie da-  
ją realnych wyników, że względu na zni-  
żenie śladów, które dawałyby możliwość  
określenia istotnej przyczyny. Nie rozwiązu-  
je to jednak kwestii bezpieczeństwa. W  
czym więc tkwi to niebezpieczeństwo? Od-  
powiedź jasna — w wadliwym urządzeniu  
instalacji elektrycznej.  
Większość towarzyszy ubezpieczenio-  
wych wywiera pewną presję na swych kli-  
entów i przynajmniej zmniejszenie stawki as-  
sekuracji tylko tym, które posiadają instal-  
acje wykonane wzorowo. Mami jednak wra-  
żenie, że strona wartości tych instalacji  
względnie mała przez Towarzystwa Ubezpie-  
czeniowe przedtęli tylko formalistycznie,  
o o fachowym ocenieniu, rzecz jasna nie  
może być mowy.  
Towarzystwa ubezpieczeniowe, uważają  
że więcej bezpieczne jest oświetlenie inne-  
trzne, niż zewnętrzne, lub wszelkie inne.  
Pogląd ten nie może jednak być uogólnia-  
ny, gdyż istnieje niebezpieczeństwo urządzeń  
elektrycznych do siły i światła, jeżeli się  
bardzo wielu czynników, nie należących się  
schwylić na pierwszy rzut oka i w tym  
wypadku odpowiedzialność zastraszanie istnie-  
jących przepisów budowy instalacji, a tem-  
bardziej fachowe zrozumienie rzeczy przez  
tak zwane komisje, przyjmujące instalacje z  
ramienia elektryków, jest rzeczywiście  
wada.  
W zasadzie każdemu powinno być wino-  
dne, że przy zastosowaniu istniejących  
przepisów, wydanych przez Polski Komitet  
Elektrotechniczny w Warszawie (Monitor  
Polski Nr. 269 z dn. 21-XI-30), a obowiąz-  
ujący na całym obszarze Rzeczypospolitej,  
nie może być mowy o niebezpieczeństwie.  
Pomimo jednak istnienia przepisów, wie-  
le instalacji nie podlega żadnemu dozoru  
i rzecz jasna, że jeżeli są to instalacje,  
które nie mogą wywołać żadnych skutków  
katastrofalnych, to samo przez się dozor  
nad nimi jest zły. Jednak większość  
wśród nich pracuje po lat kilkanaście i stan  
ich prawdopodobnie jest taki, że tylko na-  
leżałoby podziwiać, że nie posłużyły one je-  
szcze za przyczynę pożarów lub nie stały się  
powodem nieszczęśliwych wypadków. Sze-  
regiem dotyczy to młynów, zakładów obrób-  
ki drewna, wytwórni wary i t. p. gdzie  
meści się materiał łatwopalny, a nawet w  
pewnych wypadkach wybuchowy, jak np.  
pił mączny i t. d.  
Elektrykiem przed przyłączeniem no-  
wych odbiorców należy elektrycznej doko-  
niać badań każdej instalacji, przyczem roz-  
porządzają pewną egzekutywą i w wypad-

z JACKIEWICZÓW  
STANISŁAWA NIKOŁAJEWOWA  
pracowniczką Państwowego Banku Rolnego Oddziału w Wilnie  
po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 18 marca r. b.  
Przeniesienie zwłok do kościoła po-Trójlińskiego (na Antokolu)  
nastąpi w dniu 20 b. m.  
Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dn. 21 b. m. o godz. 9 rano.  
Eksportacja zwłok na cmentarz Rossa nastąpi tegoż dnia o godz. 3 po poł.  
o czym zawiadamiamy  
Dyrekcja i Pracownicy  
Państwowego Banku Rolnego Oddział w Wilnie  
PODZIĘKOWANIE  
Wszystkim, którzy okazali nam pomoc i współczucie po stracie naszej  
ukochanej Matki i Ciotki  
ze SWOLKIEWICZÓW  
WANDY OSTREYKOWEJ  
w szczególności zaś Przewielbionemu Księdzu Proboszczowi Kan. J. Kretowi-  
caowi, następnie wszystkim Księżom, którzy łaskawie odprawili Mszę Św.  
za spóki Jej duszy bądź wzięli udział w pogrzebie, pp. Tomaszowi Ku-  
leszom, Sodalciom Marjańskim Panien i Pań, SS. Nazaretankom z Przewie-  
lebną Matką Przełożoną na czele, SS. Urszulanom, p. Z. Muchlińskiej, Dy-  
rektorce Państw. Sem. Naucz. Żeńsk im. Kr. Jadwigi oraz Nauczycielstwu i  
uczniom tegoż Seminarjum składając serdeczne hołd zapłać  
Corka, Syn i Bratanica

Czy znamy Wilno?  
KONKURS FOTOGRAFICZNY „SŁOWA“

Warunki konkursu podane w nr. Słowa 17. III. 1931 r.

KRONIKA

WOJSKOWA  
— Przesunięcie terminu wzięcia roczni-  
ka 1909. Komendant PKU Wilno - Miasto  
podejże do wiadomości, iż p. minister spraw  
wojskowych przesunął termin wzięcia wo-  
sennego rocznika poborowego 1909 o jeden  
tydzień.  
Poborowi podlegający wzięciu nie otrzy-  
mali nowych kart powołania, lecz winni  
stać się do formacji o jeden tydzień póź-  
niej, na podstawie otrzymanych już kart  
powołania, a mianowicie: powołani na  
dzień 8 kwietnia r. b. stawia się w dwu  
15 kwietnia r. b. powołani na dzień 9 kwie-  
tnia r. b. stawia się w dniu 16 kwietnia r. b.  
powołani na dzień 10 kwietnia r. b. stawia  
się w dniu 17 kwietnia r. b.  
— Ze Stowarzyszenia Rezerwistów i b.  
Wojskowych. Dnia 22 b. m. o godzinie 10  
w lokalu Wojewódzkiej Federacji PZO  
przy ul. Żeligowskiego 4, zostanie wygo-  
szony odczyt przez inspektora LOP-u, p.  
Korowajczaka na temat „Wojna chemiczna  
w przyszłości“ Podczas wygłoszenia od-  
czytu będą wyświetlane przezroczka, dla u-  
możliwienia najniższemu światłom przy-  
swajania wspomnianego tematu.  
Obecność wszystkich członków obowią-  
kowa.  
ZEBRANIA I ODCZYT  
— Odczyt. Dnia 22 marca b. r. (w mie-  
ście) o godz. 18 w siedzibie Klubu Spo-  
łecznego w Wilnie (Mała Sala Pałacu Re-  
zeczypospolitej) odbędzie się czwarte te-  
mowe posiedzenie „Czarna Kawa“ z  
referatem p. Radcy Stanisława Ostrowskiego, dy-  
rektora gimnazjum białostockiego p. t. „O  
program w sprawie białostockiej“.  
Zaproszenia zostały już rozdane, pozos-  
tałe zaś można otrzymać w sekretariacie  
BBWR (ul. Zawłina 1) oraz w siedzibie  
Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet (ul.  
Ostrowska 19).  
— Wileński Oddział T-wa Eugeniczne-  
go (Walki ze zwyrodnieniem ras) orga-  
nizuje 22 III. 31 r. o godz. 13 w sali Śnia-  
dek USB Akademię Propagandową wal-  
ki z chorobami wierzchniemi.  
Program: 1) Zagrożenie — przez To-  
warzystwa prof. dr. St. Władysław, 2) Ro-  
la społeczeństwa w walce z chorobami w  
r. H. Rudziński, 3) Alkoholizm, jako czyn-  
nik, sprzyjający chorobom wierzchniym —  
rosel na Sejm dr. S. Brokowski, 4) O chu-  
robach wierzchniych — wice-prezes T-wa  
Dermatologicznego dr. B. Hancowicz, 5)  
Choroby wierzchniych w oświetleniu eugen-  
ki — kierownik Poradni Eugenicznej dr.  
V. Morawski, 6) Walka z chorobami w  
r. H. Rudziński, 7) Wskazywanie na  
Wstęp wolny.  
— Z T-wa Fizycznego. W sobotę 21  
marca b. r. o godz. 19.00 w Zakładzie Fi-  
zycznym USB (Nowogrodzka 22) odbędzie  
się ostatni z cyklu wykładów popularnych,  
urządzanych przez Oddział Wileński Towar-  
zystwa Fizycznego.  
Odczyt wygłosi prof. dr. Wacław Dzie-  
wulski p. t. „Organy i fete elektromagne-  
tyczne“.  
Wejście 1 zł., dla uczącej się młodzieży  
550 groszy.  
— Z życia T-wa Opieki nad Zwierzęta-  
mi w Wilnie. W sobotę 21 marca r. b. w  
Wielkiej Sali Wileńdzkiej — Magdaleny  
22 — odbędzie się walne zebranie Towar-  
ystwa Opieki nad Zwierzętami w Wilnie.

Wesoła „Sroda“  
Nieoceniony humor Benedykta  
Hertza dał zebranej na „Srodzie“ pu-  
licy, parę godzin zapomnienia o  
codziennych troskach. Publiczność,  
która Hertz widział tego wieczoru z  
estrady, w niczem nie przypominała  
typu „marmurków“, tak trafnie i wla-  
śnie w jego odczycie scharakteryzo-  
wanych. Publiczność poprosiła nie-  
chciała pozwolić zamknąć Hertza  
miał mu się opowiadać coraz in-  
nie bajeczki. W końcu sięgnął pamięcią  
do najstarszych, znanych Wilnu je-  
szcze z przed wojny, a zawsze świe-  
żych i aktualnych. Powodzenie było  
nie mniejsze. Świeża interpretacja sa-  
nego autora, wyjątkowo dobrze zasto-  
sowana mimika, dała bajkom tyle pla-  
styki i życia, że zrobiły się z tego  
małe arcydzieła. Najwięcej może po-  
dobno się znaniom podchwytne i  
oddane przemówienie posła ludowego.  
Krótki, jak go sam Hertz nazwał, od-  
czytek o „publiczności, widzianej z  
estrady“, wprowadził odrazu w na-  
strój całe zebranie, a był tem miły,  
że pomimo wielkiej zabawności i  
bardzo trafnej satyry, nie miał w so-  
bie nic zjadliwości, której w słonecz-  
nym, pogodnym bajkopisarzu wogóle  
nie ma i dźbła.  
W. D.

Wesoła „Sroda“  
Nieoceniony humor Benedykta  
Hertza dał zebranej na „Srodzie“ pu-  
licy, parę godzin zapomnienia o  
codziennych troskach. Publiczność,  
która Hertz widział tego wieczoru z  
estrady, w niczem nie przypominała  
typu „marmurków“, tak trafnie i wla-  
śnie w jego odczycie scharakteryzo-  
wanych. Publiczność poprosiła nie-  
chciała pozwolić zamknąć Hertza  
miał mu się opowiadać coraz in-  
nie bajeczki. W końcu sięgnął pamięcią  
do najstarszych, znanych Wilnu je-  
szcze z przed wojny, a zawsze świe-  
żych i aktualnych. Powodzenie było  
nie mniejsze. Świeża interpretacja sa-  
nego autora, wyjątkowo dobrze zasto-  
sowana mimika, dała bajkom tyle pla-  
styki i życia, że zrobiły się z tego  
małe arcydzieła. Najwięcej może po-  
dobno się znaniom podchwytne i  
oddane przemówienie posła ludowego.  
Krótki, jak go sam Hertz nazwał, od-  
czytek o „publiczności, widzianej z  
estrady“, wprowadził odrazu w na-  
strój całe zebranie, a był tem miły,  
że pomimo wielkiej zabawności i  
bardzo trafnej satyry, nie miał w so-  
bie nic zjadliwości, której w słonecz-  
nym, pogodnym bajkopisarzu wogóle  
nie ma i dźbła.  
W. D.

Wesoła „Sroda“  
Nieoceniony humor Benedykta  
Hertza dał zebranej na „Srodzie“ pu-  
licy, parę godzin zapomnienia o  
codziennych troskach. Publiczność,  
która Hertz widział tego wieczoru z  
estrady, w niczem nie przypominała  
typu „marmurków“, tak trafnie i wla-  
śnie w jego odczycie scharakteryzo-  
wanych. Publiczność poprosiła nie-  
chciała pozwolić zamknąć Hertza  
miał mu się opowiadać coraz in-  
nie bajeczki. W końcu sięgnął pamięcią  
do najstarszych, znanych Wilnu je-  
szcze z przed wojny, a zawsze świe-  
żych i aktualnych. Powodzenie było  
nie mniejsze. Świeża interpretacja sa-  
nego autora, wyjątkowo dobrze zasto-  
sowana mimika, dała bajkom tyle pla-  
styki i życia, że zrobiły się z tego  
małe arcydzieła. Najwięcej może po-  
dobno się znaniom podchwytne i  
oddane przemówienie posła ludowego.  
Krótki, jak go sam Hertz nazwał, od-  
czytek o „publiczności, widzianej z  
estrady“, wprowadził odrazu w na-  
strój całe zebranie, a był tem miły,  
że pomimo wielkiej zabawności i  
bardzo trafnej satyry, nie miał w so-  
bie nic zjadliwości, której w słonecz-  
nym, pogodnym bajkopisarzu wogóle  
nie ma i dźbła.  
W. D.

Wesoła „Sroda“  
Nieoceniony humor Benedykta  
Hertza dał zebranej na „Srodzie“ pu-  
licy, parę godzin zapomnienia o  
codziennych troskach. Publiczność,  
która Hertz widział tego wieczoru z  
estrady, w niczem nie przypominała  
typu „marmurków“, tak trafnie i wla-  
śnie w jego odczycie scharakteryzo-  
wanych. Publiczność poprosiła nie-  
chciała pozwolić zamknąć Hertza  
miał mu się opowiadać coraz in-  
nie bajeczki. W końcu sięgnął pamięcią  
do najstarszych, znanych Wilnu je-  
szcze z przed wojny, a zawsze świe-  
żych i aktualnych. Powodzenie było  
nie mniejsze. Świeża interpretacja sa-  
nego autora, wyjątkowo dobrze zasto-  
sowana mimika, dała bajkom tyle pla-  
styki i życia, że zrobiły się z tego  
małe arcydzieła. Najwięcej może po-  
dobno się znaniom podchwytne i  
oddane przemówienie posła ludowego.  
Krótki, jak go sam Hertz nazwał, od-  
czytek o „publiczności, widzianej z  
estrady“, wprowadził odrazu w na-  
strój całe zebranie, a był tem miły,  
że pomimo wielkiej zabawności i  
bardzo trafnej satyry, nie miał w so-  
bie nic zjadliwości, której w słonecz-  
nym, pogodnym bajkopisarzu wogóle  
nie ma i dźbła.  
W. D.

Kryzys a środki ratunkowe dla rolników  
w województwach wschodnich

W dniu 5 marca na zebraniu wileń-  
skiego „-wa doświadczeń“ rolnych  
p. Józef Borowski wygłosił referat na  
temat: „Kryzys rolniczy i środki ra-  
tunkowe dla rolnictwa wogóle, a na  
kresach wschodnich w szczególności“.  
Referat ten wywołał ogólne zainte-  
rowanie. W pełnej treści został przy-  
toczony na łamach wileńskiego „Ty-  
godnika Rolniczego“ (Nr. 11 — 12).  
Poniżej podajemy w streszczeniu  
główne tezy p. J. Borowskiego:

1. Akcja państwowa. Dla prowa-  
dzenia walki z obecnym kryzysem  
własne siły rolnika byłyby niewystar-  
czające i dlatego państwo powinno  
państw musiły zastosować odpowied-  
nią politykę gospodarczą w swych za-  
biegach zwalczania kryzysu.

Nasze sfery rolnicze i rządowe  
główny środek walki z kryzysem wi-  
działy w podniesieniu cen na produk-  
ty rolnicze i w tym celu już wiele zo-  
robiono. I tak: wprowadzono mniej wię-  
cej dostateczną ochronę celną najwa-  
niejszych ziemiopłodów, zastosowano  
system premii wywozowych, prowa-  
dzą się akcje interwencyjne państwa  
na rynku wewnętrznym zboża i wsku-  
tek tych zarządzeń podciągnięto po-  
ziom ceny krajowej do poziomu nie-  
dźmiarodowego. Aby ta polityka rzą-  
du nie poszła jednak na marne, nale-  
ży, aby ona była stała i aby nie po-  
wodziły się tu błędy polityki rządo-  
wej gospodarczej z lat ubiegłych. A  
mianowicie: jeżeliby na pewien czas,  
wskutek pomyślniejszej przebiegowej  
konjunktury, ceny na pewne produk-  
ty rolnicze przejściowo się podniosły,  
to należy, aby polityka rządowa nie  
uległa zmianie i środki stosowane  
obecnie nie były wstrzymane zbyt po-  
piesznie.

Kryzys w rolnictwie stopniowo  
objął nie tylko produkcję roślinną, ale  
i zwierzęcą i są rejon w Polsce, a  
zwłaszcza to dotyczy Wileńszczyzny,  
gdzie rolnik nie może zbyc produktów  
wytworczących zwierzęcej nawet po ce-  
nach katastroficznie niskich.

I w tej dziedzinie, że względu na  
umożliwienie lepszego zbytu jaj,  
produktów gospodarstwa mlecznego,  
tuczonych drobiu i nierogacizny, wi-  
dzieć rząd znaleźć środki dla okazania  
pomocy przez wybudowanie w Wil-  
nie: 1) rzeźni-bekoniarni, 2) chłodni  
— dla przechowywania jaj, masła i  
drobiu, którego eksport w ostatnich  
czasach zaczyna pomyślnie się rozwi-  
jać i 3) dobrze urządzonej mleczarni,  
do której niktylekby się nie miko-  
do gospodarstw rolnych znajdujących  
się w pobliżu Wilna, lecz i skie-  
rowywałyby się z więcej oddalonych  
rejonów i małych mleczarni śmietan-  
kę, w celu otrzymania w dużej paro-  
wej mleczarni jednolitego i dobrego  
masła, jako produktu eksportowego,  
którego nie sposób otrzymać w pro-  
pagowanych dotychczas niedużych  
wielkościach mleczarniach.

Niemniej konieczne jest także  
przyjście przez rząd z pomocą rolni-  
ctwu, a zwłaszcza tu w Wileńszczy-  
nie, w uporządkowaniu sprawy linar-  
skiej i urzędzeniu przedsiębiorstwa  
fabrycznej, gdyż to posłuży do zwiększenia  
produkcji lnu i zwiększeniu produkcji  
roślinnej.

Duże obciążenie rolnictwa drogie-  
mi kredytami krótkoterminowymi po-  
głębia kryzys. To obciążenie, nawet  
przy lepszych koniunkturach, jest po-  
nad możliwość spłaty z dochodów go-  
spodarstwa. Konieczność skonwertowa-  
nia obciążenia krótkoterminowych  
na długoterminowe rząd dobrze rozu-  
mie i obmyśla środki znalezienia dla  
to niezbędnego kapitału. Niezależnie  
jednak od tego należy wykorzystać  
środki ratunkowe, które mogą być za-  
stosowane odrazu.

Na pierwsze miejsce wysuwa się  
tu sprawa ograniczenia podatków ko-  
munalnych, zawieszania, lub zmniej-  
szenia świadczeń socjalnych, zmniej-  
szenia stawek ubezpieczeniowych w  
Powszechnym Zakładzie ubezpieczeń  
wzajemnych unormowanie pobierania  
podatku dochodowego.

P. Borowski uznaje, że więcej ży-  
ciowe stosowanie przepisów parcele-  
acyjnych również przyczyni się do ul-  
żenia większym rolnikom w dzisiejszej  
trudnej sytuacji, jest jednak zdania,  
że nie wystarczy ono dla ratunku ca-  
łego rolnictwa, ponieważ: 1) po prze-  
jęciu wielu gruntów na osadnictwo na  
Kresach Wschodnich i po dobrowol-  
nym rozparcelowaniu przez większych  
rolników znacznej ilości gruntów, w  
ostatnich latach, już nie tak wiele po-  
zostało ziemi do parcelacji; 2) nie to  
nie pomoże dla rolników średnich i  
drobnych i 3) jeżeli jakiś czas da to  
możność przetrwania większym rolni-  
kowi na zmniejszonej przestrzeni, to  
przy pozostawieniu ciężarów dotych-  
czasowych nadal, w predkim czasie  
nowu ten rolnik znajdzie się w sy-  
tuacji już bez wyjścia, bo i nadwyżki  
gruntów dla rozparcelowania mieć nie  
będzie.

2. Przystosowanie gospodarstwa  
do warunków chwili obecnej przez sa-  
mego rolnika. Akcja państwowa, bądź  
w kierunku zmniejszenia ciężarów,  
przyznających rolnikom, bądź w kie-  
unku podniesienia cen na płody rol-  
ne, wiele przyczyni się do złagodzenia  
kryzysu rolniczego. Jednak ona sama

nie wystarczy, i rolnik winien ze swej  
strony dolażyć starań, aby:  
1) kosztu produkcji obniżyć i za-  
prowadzić rozsądną oszczędność w  
gospodarstwie i życiu i  
2) przystosować swoje gospodar-  
stwo do obecnej konjunktury i do wa-  
runków, które po wojnie się zmieniły,  
to jest odpowiednio przeorganizować  
gospodarstwo.  
Mając na względzie warunki plac  
w Wileńszczyźnie, p. Borowski uwa-  
ża, że to oszczędność w pozycji koszt-  
ów robocizny i organizacji pracy na  
leży osiągnąć nie tyle przez obniżenie  
płacy robotnika, ile przez zwiększe-  
nie wydajności jego pracy i przez u-  
niejętne zorganizowanie robót i wię-  
cej umiejętnej, a mniej kosztownej ro-  
zo, z zastosowaniem tam, gdzie się  
to da, pracy akordowej.  
Co się tyczy zastosowania oszczęd-  
ności w samym gospodarstwie, nale-  
ży powstrzymać się od wznoszenia kos-  
townych zabudowań, oraz od nabywa-  
nia maszyn i narzędzi rolniczych, któ-  
re po dokładnym rozważeniu nie oka-  
żą się niezbędnymi, do czasu przece-  
kania kryzysu. P. Borowski wnioskuję  
mianowicie, że zasadniczo gospodar-  
stwo rolne winno w obecnej chwili  
stosować uprawę roli inwentarzem po-  
ciągowym, polegającą się w niektó-  
rych tylko gospodarstwach, posiadają-  
cych już traktory i odpowiednia obsłu-  
gę, traktorem tylko w czasie najgor-  
ciej, do wykonania niezbędnych prac  
opóźnienie których wywołałby ujemny  
skutek w gospodarstwie, — zamyka-  
jąc na resztę czasu posiadany traktor  
w garażu.  
Nieco dłużej, przeprowadzając  
głęboką analizę opłacalności w waru-  
kach tak niskich cen, zatrzymuje się  
p. Borowski nad sprawą stosowania  
w dużej skali nawozów sztucznych,  
przyczem uważa takie stosowanie (na  
większą skalę) za krok bardzo ryzy-  
kowny, ostrzegając przed zbyt pochop-  
nym nabywaniem nawozów sztucz-  
nych tylko dlatego, że nie trzeba pla-  
cić odrazu gotówką.  
Wreszcie, zdaniem p. Borowskie-  
go, jeżeli zaś przyjąć pod uwagę  
zmienność u nas konjunktur i cen na  
rozmaite produkty rolne, aby rolnik  
nie był narażony na większe ryzyko,  
kierunek gospodarstwa nie powinien  
być jednostronny, lecz uwzględnić  
tak produkcję roślinną, jak obok niej,  
może obecnie z pewną przewagą, pro-  
dukcję zwierzęcą. I tu przy produkcji  
zwierzęcej jeszcze więcej niż przy pro-  
dukcji zbożowej, należy pomyśleć o  
organizacji zbytu, gdyż, jeżeli obecnie  
przy zaniechaniu u nas na Wileń-  
szczyźnie produkcji zwierzęcej, ma-  
my trudności z zbytem tych produk-  
tów, to w najbliższej przyszłości,  
przy rozwoju tej produkcji, możemy  
znaleźć się w sytuacji bez wyjścia, je-  
szcze gorszej niż obecnie.

Do omówienia niektórych tez, wy-  
suniętych przez p. Borowskiego, po-  
wrócimy niebawem.

Zmiana ceł wywozo-  
wych na drzewo

Izba Przemysłowo-Handlowa zwraca  
uwagę eksporterów drewna olszowe-  
go i osikowego, że w Nr 20 Dzien-  
nika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej  
z dn. 11 marca i. b. poz. 120 zostało  
ogłoszone nowe rozporządzenie Mini-  
strów Skarbu, Przemysłu i Handlu,  
oraz Rolnictwa które poważnie zmie-  
nia dotychczasowe przepisy, dotyczące  
ceł wywozowych wspomnianych  
gatunków drewna, a mianowicie:

Dla drewna olszowego, wywozo-  
wego w okresie do 30 listopada 1931  
r., cło ulg. zostało podwyższ. z 121. 50  
gr. za 100 kl. do 21. 50 gr., przy-  
czem w odróżnieniu od przepisów do-  
tyczających stawka ta stosuje się  
bez wszelkich specjalnych pozwoleń  
przy eksporcie do krajów, z którymi  
Polska zawarła konwencje handlowe  
(np. Czechosłowacja i Austria). Za  
pozwoleniem Ministerstwa Skarbu ul-  
gową stawką w wysokości 2 kl. 50 gr.  
za 100 kg. może być stosowana także  
przy eksporcie do krajów, z którymi  
Polska nie zawarła konwencji handlo-  
wej, np. przy eksporcie do Niemiec.  
Cło normalne dla eksportu olszy wy-  
nosi jak dotąd 6 zł. od 100 kg.

Dla osikowego drewna zapalcza-  
nego, wywożonego do krajów, z któ-  
reimi Polska zawarła konwencje han-  
dlowe, lub też w braku konwencji za  
specjalnem pozwoleniem Ministerstwa  
Skarbu, cło wywozowe w myśl nowo-  
go zarządzenia wynosi przy wywozie  
do dn. 31 grudnia 1931 roku — 0,20  
zł. za 100 kg., zaś po tym terminie —  
1,50 zł. za 100 kg. Cło normalne od  
osiki zapalczonej wynosi jak dotąd  
3 zł. od 100 kg.

„TANI TYDZIEŃ KSIĄŻKI“. Pod tą na-  
zwą organizuje Związek Księgarzy Polskich  
w księgarniach, należących do Związku,  
poznaczoną wyprzedzi; będzie ona trwa-  
ć od 21 marca do 4 kwietnia r. b. i obejmie  
bardzo znaczną ilość wydawnictw warto-  
ściowych, których wysoka cena utrudniała  
dotychczas nabywcę, jest to prawdziwa  
ulga dla jaknajszerszych sfer naszego spo-  
łeczeństwa do nabywania książek zabezpie-

Z SĄDÓW

TURNO - SŁAWIŃSKI UZYSKUJE  
WOLNOŚĆ

Jak się dowiadujemy, b. rotmistrz za-  
darmierzy, a następnie oficer policyi S. Tur-  
no - Sławiński, skazany przez kilku lat  
za spiegotstwo razem z niejakim Werym  
Darowskim, wkrótce zostanie wypuszczony  
na wolność.  
Sławiński nie odsiedział jeszcze kary,  
jednak za dobre sprawowanie się w wię-  
niu zwolniony zostanie przed terminem.

OFIARY

Dla upamiętnienia współpracy z p. dy-  
rektorem Stanisławem em Białosem, członkowie  
Komitetu Dywotowego Banku Polskiego  
składają 200 zł. według uznania p. dyrektora  
zakończymy im. Jerzego Śniadeckiego dla  
dzieci gruźliczych składka zł. 3  
na ochronkę dla ciemniolnych zł. 3  
dla biednej kobiety z dzieckiem zł. 2  
dla byłej nauczycielki zł. 2

ROZNE

— Czy znamy Wilno? Nasz kon-  
kurs odgadywania fotografii „Czy zna-  
my Wilno“ wzbudził wielkie zainte-  
resowanie. Otrzymujemy paki listów.  
Poczekajcie jednak, kochani czytelnicy  
— nie będzie tak łatwo w przyszło-  
ści — Dwie pierwsze fotografie umyśl-  
nie daliśmy ciąg kroniki na stronie 4-ej)



## HISTORIA W OBRAZACH

### PAN CIERPIALLO ZE SNIPISZEK

ciąg dalszy



Przyszedł do mnie do Redakcji. Nasz znajomy, pan Cierpiallo, odpowiedział na szczegółami, jak, i gdzie, i co się stało.



Ja, za jego radą idąc, wysłuchawszy żalu słowy, Cedelem do „Spółdzielni”. Wyłamany zębami trzonowymi. (D.C.N.)

nie przedstawiały fragmenty więcej łatwiej, wygodnie wpadające w oko, i kwiecie w pamięć. Później tak nie będzie. — Będziecie patrzyli, wiedzieli że to coś znanego, a jednak ani rusz nie będziecie mogli dać odpowiedzi co to miłośnik jest.

Musimy tu przez lojalność zaznaczyć, że sam pomysł tego rodzaju konkursu nie jest nasz, a został przez nas zapożyczony z konkursu „Kurjera Porannego” na temat czy znasz Warszawę. Za przykładem też Kurjera Porannego będziemy zostawiali pod kliszą bałe miejsce na odpowiedź, oraz nazwisko i adres odgajającego.

— Osobiste. Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie p. Stanisław Łęczyński powołał z czciszego urzędu urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie.

— Wystawa projektów gmachu Izby Przem.-Handl. w dniach 22-go, 23-go i 24-go marca r. b. w lokalu Wydziału Sztuk Pięknych USB. (ul. św. Anny, 4 — wejście z podwórza) odbędzie się wystawa 119 szkiców, na których na skutek ogłoszonego konkursu na budowę gmachu Izby Przemysłowej — Handlowej w Wilnie.

Wystawa będzie otwarta od godz. 11-tej do godz. 16-tej po poł.

— Komunikat Związku Pan Domu. IV zebrań Związku Pan Domu urzędują w nadchodzącą niedzielę dnia 22 b.m. o godz. 16:30 w Sali Miejskiej przy ul. Końskiej nr 1 „Dzień sportu i młodzieńczej”. I. Odczyt p.t. „Estetyka ubioru, a samopoczucie”. — wygłosi docent dr. Janina Hutynowicz.

II. Odczyt p.t. „Znaczenie gimnastyki i sportu w życiu kobiety” — wygłosi magister Janina Daukszanka.

III. Odczyt p.t. „O tkaninach czyste i ubawnych z krajowego surowca” — wygłosi Stanisław Winczowski z Milanówka.

IV. Feljton literaturystyczny: „Trochę aktualności” — wygłosi p. Aleksandrowiczowa (Ciotka Albinowa).

Część II — pokazowa.

I. Pokaz szali, makiet i materiałów jedwabnych z Milanówka.

II. Pokaz płaszczy i sukien z firmy p. Szumskich.

III. Pokaz kapeluszy z firmy p. Angliki i Wandy Bukowskiej.

IV. Fryzury modeli z firmy p. Kazimierza Muralla.

Wstęp dla członków bezpłatny, panowie za opłatą 50 groszy. Sekretariat Związku czynny w poniedziałki, środy, soboty od 17 — 19, Zamkowa 8, Bazar Przemysłowy Lu dowego.

Szkoły i instytucje które chciałyby aby p. S. Witacki z Wilna wygłosił wykład odczyt z zakresu uprawy morw i hodowli jedwabników zechcą się łaskawie zgłosić.

do Sekretariatu Związku albo wpisać do p. S. Witacki w czasie niedzielnego zebrań.

— Wileńskie Towarzystwo Ogrodnicze komunikuje, że na sezon bieżący został używany w Państwowym Banku Rolnym 9-miesięczny kredyt ogrodniczy dla właścicieli sadów i ogrodów warzywnych. Kredyt ten będzie rozprawdany przez miejscowe instytucje kredytowe komunalne i spółdzielcze.

Wobec powyższego, należy, aby właściciele sadów i ogrodów wystąpili bezzwłocznie z podaniem do odpowiedniej instytucji kredytowej na terenie (Banki Ludowe, Kasy Oszczędnościowe, Kasy Stefczyka i t. p.) z prośbą o udzielenie tego kredytu. Ochrona to właścicieli sadów od przedwczesnego wydzierżawiania sadów za bezcen i pozwoli im należycie zagospodarować, zaś właścicielom ogrodów pozwoli warsztaty swoje utrzymać niezmiennie.

## TEATR I MUZYKA

— Teatr miejski na Pohulance. Ostatnie przedstawienie sztuki „Pana i kawaler” — Udział o godz. 8-mej, „Papa kawaler” — Czerwona z udziałem znakomitego artysty scen stołecznych, Kazimierza Junoszy — Stępowskiego.

Teatr miejski w „Lutniu”. Dziś o godzinie 8-mej ukazuje się po raz 10-ty aktualna sztuka Kazimierza Lerzyckiego „Strzała”, osnuta na tle stosunków w „współczesnej” szkole polskiej w rolach głównych wystąpią: Kamińska Balcerzak, Lubiakowski, i Wasilewski.

— Dzisiejszy występ Krukowskiego w „Lutniu”. Udział o godz. 11-tej wiecz. odbędzie się w teatrze „Lutnia” występ uświetnia publiczności warszawskiej, znakomitego bułmistrzy, Kazimierza Krukowskiego.

Święty ten artysta wystąpi w szeregu dopowiednich piosenek i monologów. Partnerami jego będą: uduet tancerzy Ney, oraz Hanka Halmar.

Drugi i ostatni występ K. Krukowskiego odbędzie się w poniedziałek dn. 25 b. m. o godz. 8-mej w.

— Niedzielne przedstawienie popołudniowe. Jutro w obu teatrach miejskich odbędzie się przedstawienie popołudniowe.

W teatrze na Pohulance także się o godz. 3 m. 30 po cenach znizowanych arcydzieło O. Wilde’a „Salome” w inscenizacji Eugeniusza Driewulskiego. Bogata ilustracja muzyczna, jak również oprawa dekoracyjna i kostiumowa również kompozycji E. Driewulskiego, nadają widowisku piętno tragicznej wielkości.

W rolach głównych: Eichlerówna, Sawicki, Severinówna, Kreczmar, Milecki, oraz dyr. Zelterowicz.

W teatrze „Lutnia” ukazuje się po cenach znizowanych — specjalnych „Azas” L. Verne ul. z udziałem Kazimierza Junoszy — Stępowskiego w kapitalnej roli barona Wurtza. Partnerami znakomitego gościa są: Jasnińska, Derowska, Niewińska, Kamińska, Balcerzak, Ciesielski, Lubiakowski.

— Przedstawienie popularne na Pohulance. W nadchodzący poniedziałek w teatrze na Pohulance odbędzie się przedstawienie popularne po cenach najniższych od 30 gr. Dwie będą dwie jednokrotnie komedie: „Molnar”, „Bankier” i „Raz, dwa, trzy” w reżyserii i z udziałem dyr. Zelterowicza.

— Koncert religijny. W niedzielę 22 marca b. r. o godzinie 8 wieczorniej w sali Konserwatorium (ul. Wielka 47, wejście z ul. Końskiej) odbędzie się na rzecz: najbiedniejszym m. Wilna, pozostających pod opieką T. Wa. Sw. Winczowego a Paulo, wielki koncert religijny z udziałem: p. p. Wyrzykowski (fortepian), Byszewskiej (śpiew), Korwin — Krukowskiej (śpiew), prof. Jodko (cytra), Maruszkina (śpiew), tr. XXX (skrzypce), p. Stankiewicz (wiolonczela), b. Trocki (fortepian), oraz chóru „Echo” pod batutą prof. Kalinowskiego.

Pozostałe bilety od 5 zł. do 50 gr. nabywać można przy wejściu.

— Tow. Filharmoniczne. Dziś o godz. 20 m. 15 w sali Konserwatorium Muzycznego (ul. Wielka 47 — wejście z ul. Końskiej) będziemy mieli sposobność być na recitalu fortepianowym znakomitej pianistki Olgi Wizin, gdzie świetna interpretacja wykona utwory Chopina, Brahmsa, Scarlatti, Tocha i Liszta.

Bilety na ten interesujący koncert sprzedaje do godz. 18 biuro Orbis (ul. Mickiewicza 11-a) — wieczorem zaś kasa Konserwatorium.

## CO GRAJĄ W KINACH?

Heljos — Neapol, śpiewające miasto.

Kino miejskie — Krew za krew.

Stylowy — Messalina.

Światowid — Księżniczka Olga.

Hollywood — Dziewczyna z Montparnasse'u.

Wanda — Miłość na rozdrożu.

Pan — Bohaterowie morza.

Casino — Parada miłości.

## WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadek w ciągu doby. Od dnia 19 do dnia 20 b.m. zanotowano wypadków 33.

## RADJO WILEŃSKIE

SOBOTA, DNIA 21 MARCA 1931 R.

12.05 — 12.50: Koncert popularny.

13.10. Kom. meteor.

14.00 — 14.20: „Problemy gospodarcze polityki drogowej” odczyt z Warsz. wygłosi Wacław Gajewski.

15.00 — 15.20: Odcz. dla maturzystów z Warszawy.

15.25 — 15.30: Progr. dzienny.

15.30 — 15.40: „Mała skrzypczka” — listy dzieci ońwici Ciocia Hala.

15.50 — 16.10: Skrzynka techniczna z Warszawy.

16.15 — 16.45: Koncert życzeń (płyty).

16.45 — 17.15: Kącik dla młodych talentów muz. z Warsz.

17.15 — 17.40: „Jęj królowa mość” „Moszyna” — odczyt z Krawowa wygł. inż. A. Groza.

17.45 — 18.45: Aud. i koncert dla mł. dzieci z Warsz.

18.45 — 19.00: Kom. Wil. Tow. Org. i Kol. Roln.

19.00 — 19.20: Program na tydzień na stępn.

19.20 — 19.35: Recital skrzypcowy.

19.40 — 19.55: Pras. dziennik radj. z Warszawy.

20.00 — 20.15: „Walka z przestępstwami” — feljton z Warszawy wygł. H. Wie wińska.

20.15 — 20.30: „Ciotka Albinowa mówi”.

20.30 — 21.20: Recital skrzypcowy z Warszawy.

21.20 — 22.00: Muzyka lekka z Warsz.

22.00 — 22.15: „Muzyn o kobiecie” — felj. z Warsz. wygł. W. Rogowicz.

22.15 — 22.35: Koncert chopinowski z Warsz. (wygł. K. Heintze).

22.50 — 24.00: Kom. i muzyka tan. z Warszawy.

— W tem kradzieży 3, opilstwa 3, przekroczenia administracyjnych 12.

— Śmiecie w łamaniu mieszkaniowe. W czwartek o znorku okradziono nie szkanie handlarza Minikesa przy ul. św. Ignacego 8.

Podczas chwilowej nieobecności domowników złodzieje wyjęli szafę w oknie od podwórza i tą drogą dostali się do wnętrza mieszkania.

W chwili, gdy obławiani gardero bą wlani wywacze uciekali przez wejście prowadzące na ulicę Jezuicką, zostali zauważeni przez jednego z lokatorów, lecz nim ten zorientował się w sytuacji złodziei już nie było.

— Zaginiona dziewczyna. Przed dwoma dniami zginęła wśród zagadkowych okoliczności 16-letnia Michałewiczówna z ul. Kolejowej X.

Onegdaj widziano ją w towarzystwie dwóch nieznanymi mężczyźni z Kato wic, więc zachodzi obawa, że dziewczyna została przez nich gdzieś wywieziona.

Matka zaginionej zwróciła się do policji z prośbą o pomoc.

— Kradzież na sali liściacowej. Z sali liściacowej przy ul. Trojeckiej nr. 14 na szkółce Kopia Zenona, Kalwaryjska nr. 36 skradzione zostały spodnie przez Konarce Nikodem, Pilsudskiego nr. 54.

— Wielec w stodole. Onegdaj mieszkańcy wioski Mostowia ny, gminy bielińskiej, znaleźli w stodole swego sąsiada Antoniego Filipczyka, trupa młodego mężczyzny, wiszące go na belce w stodole. Jak się okazało wisielem był 19-letni Aleksander Filipczyk, który z nieustannych przyczyn, popełnił samobójstwo.

— Kradzież dzwona i samowara. Masiej Władysław, szeregowiec 5 p.p. Leg. zameldował policji o kradzieży dzwona ze strzelniczy tegoż pułku przez Paluszewicza Wiercieńkę ze wsi Nowosiółki, pow. Wileńsko-łuckiego. Paluszewicza zatrzymano.

Z mieszkania Ginter Goldy, przy ul. Szpitalnej Nr. 8 skradziono został samowar, który nieznanymi złodziejami sprzedany Winczowskiemu Antoniu, zam. przy ul. Kijowskiej Nr. 7. Samowar zwrócono właścicielowi.

— Kradzież bielizny. Na szkółce Barbary Harkusz (Polska 7) skradziono ze strychu bieliznę wartości 300 złotych.

Ranny bryła ludu. Na głowę przechodzącego ul. Niemicką Brześnia Mordasza (Wielka 33) spadła z dachu bryła ludu raniąc go poważnie. Mordasza odwieziono do szpitala św. Jakóba.

Podrutek. Przy ul. Mickiewicza Nr. 35 zanotowano podrutek pici mieskiej w wieku jednego tygodnia, którego umieszczono w przytulisku Dzieciątka Jezus.

## KINO MIEJSKIE

### SAJA MIEJSKA

Ostrobramska 3.

## KINO-TEATR „HELIOS”

### L. WILEŃSKA 38.

Tel. 926.

## Dźwiękowe Kino HOLLYWOOD

Mickiewicza 22.

## DZWIĘKOWE KINO CASINO

WIELKA 47. tel. 15-41

## KINO „P A N”

Wielka 42.

## Anons!

## Polskie Kino „WANDA”

Wielka 30. Tel. 14-61

## MIŁOŚĆ NA ROZDROŻU

w roli głównej Olga Czechowa

## Ogłoszenie przetargu

Powiatowy Zarząd Drogowy w Lidzie rozpisuje publiczny przetarg ofertowy na roboty przy budowie dróg państwowych na odcinkach dróg nr. 2/12, Kołoski i dróg nr. 3/16 „Zajany — Wieroszy”, jak roboty ziemne około 3000 m3, wykonanie koryta pod tarczą na długości 20 km, ułożenie, podkład i ryzowanie w korycie „Lutnia” na długość 20 km, budowę przepustów żel-betowych o kubaturze około 250 m3 oraz dźwinięcie skarp i nasypów około 25000 m2.

Przetarg odbędzie się dnia 9 kwietnia 1931 roku o godzinie 12-iej w lokalu Powiatowego Zarządu Drogowego w Lidzie.

Oferty należy składać na każdą drogę i na każdą poszczególną robotę oddzielnie, z podaniem: ceny jednostkowej danej roboty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty ziemne (lub korytowanie, szlabowanie i t.p.) na drodze nr. 2/12 lub 3/16” do godziny 11-iej dnia 9 kwietnia 1931 roku, przyczem dołączyć należy osobiście kwit Kasy Skarbowej w Lidzie na wpłacony tytułem wadium kwotę w wysokości 5 proc. wartości robót, na które ofertant reflektuje.

Wszelkich informacyj, co do ilości robót na poszczególnych drogach, miejsca ich wykonania i terminu — niechciał Zarząd w godzinach urzędowych, gdzie również można przeglądać projekty wstępne na powyższe roboty.

Zarząd zastrzega sobie prawo zwiększenia względnie zmniejszenia wymienionych robót o 30 proc. oraz wyboru oferty bez względu na wysokość oferowanej ceny, jak również nieprzyjęcia żadnej oferty.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego w Lidzie

(—) A. ORLECKI

Lida, dnia 18 marca 1931 roku.

## LEKARZ

## Akuszerek

## Młoda

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

## AKUSZERKA

Ceny znizone: Parter 60 gr. Balkon 30 gr. Od dnia 9 do 23 marca 1931 r. wliczone będą wszystkie e. i. h. m.

## „KREW ZA KREW” (Nibelungi serja II)

Dramat w 10 aktach: W rolach głównych: Krynildia — Małgorzata Schoen Brunhilda — Hanna Ralph Związkowy zespół orkiestry. Ilustracja muzyczna osnuta na motywach Ryszarda Wagnera.

Nad program: „Pod tęczy szataren” film spółdzielczy w 2 aktach. Kasa czynna od g. 3.30. Początek od g. 4-iej. W dniu 9 marca r. b. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek o godz. 6.

Uczta artystyczna dla miłośników kina! Dziś wszechświatowe sławy król tenorów Jan KIEPURA i Brygida Helm NEAPOL ŚPIEWAJĄCE MIASTO

Zdjęć dokonano w Neapolu, na Capri, w Pompei i Wiedniu. Jan Kiepura odśpiewa po polsku piosenki: „Jeżdż do gondoli” i „Signora, ja cię ujrzałem pierwszy raz”.

Na pierwszy seans ceny znizone Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15

Dziś Rekordowy przebieg dzikiej gry! Wielki dramat miłosny GERTRUDA LAWRENCE

W roli głównej Gertruda Lawrence. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

Dziś Największy 100 proc. dźwiękowiec Film ten wystawia i śpiewem poruszają z ulubieńcem i śpiewakiem Maurice'em Chevalierem

cały świat PARADA MIŁOŚCI który odśpiewa w języku francuskim swoje piosenki oraz znana śpiewaczka Jeanette Mac Donald. Film jest osnuty na tle głosi sztuki „Ks. 47. Małżonek” Leona Xaura i Julesa Chaneela. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10.15 w sob. i niedz. o g. 4-iej. Na 1-szy seans ceny znizone

Dziś Po raz pierwszy w Wilnie! Największy przebieg świata! Sensacja! Dzieje najsłynniejszego korsarza wszystkich czasów, Eusebia ilustruje wielki arcyfilm p. t. BOHATEROWIE MORZA

Epopeja morska w 12 wielk. akt. W rolach głównych Marja Dalbacin i Jan Angelo

Następny program „Pojedyny w przestworzach” zbrodnia przeciw prawu w naszym kinie

Dziś Wielki podwójny program! Monumentalne epoki w arcydzieło produkcji p. t. MIŁOŚĆ NA ROZDROŻU

po raz pierwszy w Wilnie! Największy przebieg świata! Sensacja! Dzieje najsłynniejszego korsarza wszystkich czasów, Eusebia ilustruje wielki arcyfilm p. t. BOHATEROWIE MORZA

Epopeja morska w 12 wielk. akt. W rolach głównych Marja Dalbacin i Jan Angelo

Następny program „Pojedyny w przestworzach” zbrodnia przeciw prawu w naszym kinie

Dziś Wielki podwójny program! Monumentalne epoki w arcydzieło produkcji p. t. MIŁOŚĆ NA ROZDROŻU

po raz pierwszy w Wilnie! Największy przebieg świata! Sensacja! Dzieje najsłynniejszego korsarza wszystkich czasów, Eusebia ilustruje wielki arcyfilm p. t. BOHATEROWIE MORZA

Epopeja morska w 12 wielk. akt. W rolach głównych Marja Dalbacin i Jan Angelo

Następny program „Pojedyny w przestworzach” zbrodnia przeciw prawu w naszym kinie

Dziś Wielki podwójny program! Monumentalne epoki w arcydzieło produkcji p. t. MIŁOŚĆ NA ROZDROŻU

po raz pierwszy w Wilnie! Największy przebieg świata! Sensacja! Dzieje najsłynniejszego korsarza wszystkich czasów, Eusebia ilustruje wielki arcyfilm p. t. BOHATEROWIE MORZA

Epopeja morska w 12 wielk. akt. W rolach głównych Marja Dalbacin i Jan Angelo

Następny program „Pojedyny w przestworzach” zbrodnia przeciw prawu w naszym kinie

Dziś Wielki podwójny program! Monumentalne epoki w arcydzieło produkcji p. t. MIŁOŚĆ NA ROZDROŻU

po raz pierwszy w Wilnie! Największy przebieg świata! Sensacja! Dzieje najsłynniejszego korsarza wszystkich czasów, Eusebia ilustruje wielki arcyfilm p. t. BOHATEROWIE MORZA

Epopeja morska w 12 wielk. akt. W rolach głównych Marja Dalbacin i Jan Angelo

Następny program „Pojedyny w przestworzach” zbrodnia przeciw prawu w naszym kinie

Dziś Wielki podwójny program! Monumentalne epoki w arcydzieło produkcji p. t. MIŁOŚĆ NA ROZDROŻU

po raz pierwszy w Wilnie! Największy przebieg świata! Sensacja! Dzieje najsłynniejszego korsarza wszystkich czasów, Eusebia ilustruje wielki arcyfilm p. t. BOHATEROWIE MORZA

Epopeja morska w 12 wielk. akt. W rolach głównych Marja Dalbacin i Jan Angelo

Następny program „Pojedyny w przestworzach” zbrodnia przeciw prawu w naszym kinie

Dziś Wielki podwójny program! Monumentalne epoki w arcydzieło produkcji p. t. MIŁOŚĆ NA ROZDROŻU

po raz pierwszy w Wilnie! Największy przebieg świata! Sensacja! Dzieje najsłynniejszego korsarza wszystkich czasów, Eusebia ilustruje wielki arcyfilm p. t. BOHATEROWIE MORZA

Epopeja morska w 12 wielk. akt. W rolach głównych Marja Dalbacin i Jan Angelo

Następny program „Pojedyny w przestworzach” zbrodnia przeciw prawu w naszym kinie

Dziś Wielki podwójny program! Monumentalne epoki w arcydzieło produkcji p. t. MIŁOŚĆ NA ROZDROŻU